

Zdzisław Pietrzyk, W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538 - 1621, Kraków 1997, ss. 302

Kolejna praca krakowskiego historyka, znawcy okresu staropolskiego, Zdzisława Pietrzyka. Owoc jego pobytu i studiów w Strasburgu i innych zachodnich ośrodkach archiwalnych.

Strasburg, ośrodek niezmiernie ważny dla dziejów szkolnictwa europejskiego, wszak to z tego miasta wyszły wzory programu i organizacji szkolnej naśladowane w całej Europie różnowierczej i katolickiej. Strasburg to miejsce, do którego ciągnęła polska młodzież szlachecka i magnacka, by tam pod opieką Jana Sturm'a zdobywać wiedzę językowo-literacką, jak nakazywał kanon edukacji renesansowej.

Autor od jakiegoś czasu zajmuje się studiami Polaków w Strasburgu, opublikował już kilka artykułów na ten temat. Tym razem mamy do czynienia z pracą obejmującą całość zagadnień związanych ze studiami Polaków w tym ośrodku.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy omawia dzieje gimnazjum i akademii w Strasburgu w okresie od 1538 do 1621 roku. Pierwsza data wyznacza powstanie szkoły strasburskiej, ostatnia zaś to (dokładnie 1622 r.) przekształcenie szkoły w uniwersytet przywilejem Ferdynanda II.

Drugi rozdział przedstawia uczniów pochodzących z ziem Królestwa Polskiego w Gimnazjum w Strasburgu za czasów, kiedy kierował szkołą Jan Sturm. Była to szkoła protestancka – luterkańska, stąd jej uczniowie, w tym także polskiego czy litewskiego pochodzenia, wywodzili się przede wszystkim z rodzin różnowierczych. W tym czasie przebywali tutaj m.in. znani „zawodowi wychowawcy” młodzieży, Jan Łasiński i Krzysztof Treacy z uczniami. Uczył się również w tym okresie w Strasburgu Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwany Sierotka, znany z późniejszej, głośnej konwersji. Dla większości uczniów Strasburg stanowił jeden z etapów peregrynacji, ruszali stąd dalej – na przykład do Szwajcarii.

W trzecim rozdziale autor zajmuje się studentami z Rzeczypospolitej w Strasburgu w czasach, kiedy działała tam Akademia, nadal pod kierunkiem Jana Sturm'a. Zmiana statutu szkoły nastąpiła w 1566 roku. W tym czasie przybyli do Strasburga m.in. młodzi Ossolińscy, Myszkowscy, Leszczyńscy, Ostrorogowie i inni. Ogółem w tym czasie studiowało (a przynajmniej tylu udało się ustalić) 70 przybyszów z ziem Rzeczypospolitej, w większości wywodzący się z rodzin szlacheckich i magnackich; znaczna ich część pochodziła z Małopolski.

Czwarty rozdział obejmuje czasy, kiedy Sturm przestał być rektorem szkoły (w 1581 roku). Mimo, iż nie kierował on już Akademią, to jednak w dalszym ciągu jego nazwisko i sława ciągnęła młodzież z całej Europy do tego ośrodka. Przybysze z Rzeczypospolitej nadal chętnie odwiedzali Strasburg – Ostrorogowie, Sienieńscy, Latałscy, Leszczyńscy, Radziwiłłowie. Młodzi uczniowie szkoły strasburskiej pochodzący z ziem Rzeczypospolitej zapisali się ułożeniem i wygłoszeniem wielu mów, część z nich zachowała się do dnia dzisiejszego.

Wreszcie ostatni rozdział przedstawia strukturę społeczną uczniów i studentów Strasburga polskiego pochodzenia, a także ich późniejszą rolę w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym Rzeczypospolitej. Ogółem autorowi korzystającemu z różnorodnych źródeł udało się zidentyfikować 281 studentów z Rzeczypospolitej uczących się w Strasburgu. Z tego większość wywodziła się z różnowierczej szlachty.

Praca oparta jest o solidną podstawę źródłową; wszystkie typy źródeł autor omawia i charakteryzuje we wstępie. Metryki szkół strasburskich z omawianego okresu niestety nie zachowały się, autor musiał więc korzystać z innych materiałów – drukowanych (drukowane dysputacje i mowy, druki funebralne, dedykacje), rękopiśmiennych (protokoły Rady Miasta Strasburga, korespondencja, sztabuchy studenckie, rachunki z okresu pobytu w Strasburgu).

Autor stał więc przed trudnym zadaniem ustalenia listy studiujących w Strasburgu i w następnej kolejności rezultatów tych studiów dla Rzeczypospolitej (polityka, kariery pisarskie, działalność oświatowa) i dla samego studenta.

Książka Z. Pietrzyka stanowi przykład rzetelnej warsztatowo pracy, przykład wszechstronnego wykorzystania różnorodnych źródeł i rekonstruowania przeszłości z drobnych, niekiedy z wielkim nakładem pracy zbieranych

fragmentów (jak sam autor napisał wylenia się „obraz, niczym mozaika”). W przypadku Strasburga była to praca szczególnie trudna, z uwagi na wspomniany brak metryki studenckiej i szczególnie istotna, z uwagi na rangę ośrodka i jego popularność wśród naszej młodzieży szlacheckiej i magnackiej XVI i XVII wieku. Otrzymujemy więc kolejną pracę wzbogacającą naszą wiedzę o ważny wycinek dziejów edukacji staropolskiej.

Dorota Żołądź-Strzelczyk

Edyta Wolter, Kształcenie i doskonalenie nauczycieli szkół rolniczych w Drugiej Rzeczypospolitej, Eruditus, Poznań 1997, ss. 152

Podjęty w książce temat znalazł już pewne odbicie w dotychczasowej literaturze, zwłaszcza w opracowaniach Tadeusza Wieczorka¹ i Stanisława Michalskiego². Brakowało jednak pracy, która ujmowałaby problematykę kształcenia nauczycieli szkół rolniczych w Polsce międzywojennej w sposób całościowy i w miarę wyczerpujący. Z tego punktu widzenia podjęcie przez Autorkę próby wypełnienia istniejącej w tym zakresie luki należy uznać za niezwykle cenne przedsięwzięcie.

Praca Edyty Wolter – o profilu historyczno-pedagogicznym – została oparta na stosunkowo szerokiej podstawie źródłowej. Istotną część tej podstawy stanowią materiały pochodzące z zasobów archiwalnych Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Akademii Rolniczej w Poznaniu, Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Muzeum Okręgowego w Ciechanowie, Zespołu Szkół Rolniczych w Gołotczyźnie a także – co zasługuje na szczególne podkreślenie – lwowskiego oddziału Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy i Państwowego Archiwum Lwowskiego. W szerokim zakresie zostały wykorzystane również źródła drukowane oraz

literatura przedmiotu, dzięki czemu rozprawa nie jest pozbawiona cech pracy syntetyzującej.

Podstawę konstrukcji opracowania E. Wolter stanowi w istocie układ rzeczowo-chronologiczny. Konstrukcja ta jest dość klarowna i uzasadniona, choć może nie do końca uwzględnia ona wszystkie problemy łączące się z podjętą przez Autorkę tematyką badawczą.

Praca w swojej zasadniczej części składa się z ośmiu rozdziałów. W rozdziale pierwszym Autorka prezentuje zagadnienie kształcenia kadr pedagogicznych dla szkolnictwa na tle szerszej problematyki edukacji nauczycielskiej w Polsce międzywojennej. W rozdziale drugim podejmuje problem kwalifikacji nauczycieli szkół rolniczych w świetle obowiązującego stanu prawnego w Polsce międzywojennej, a w następnych pięciu (III - VII) – kształcenie nauczycieli szkół rolniczych w poszczególnych placówkach (w trzecim rozdziale – kształcenie nauczycieli w Głównej Szkole Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie pod Lwowem, czwartym – na Wydziale Instruktorско-Nauczycielskim Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, piątym – w Sekcji Agronomii Społecznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, szóstym – w Seminarium dla Nauczycielek Szkół Rolniczych w Sokołówku, siódmym – na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego),